



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Janusz Niczyporuk

Radosław Jeż (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z odwołania M.W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Olsztynie

o ustalenie istnienia ubezpieczeń społecznych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 8 stycznia 2025 r.,

skargi nadzwyczajnej Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 maja 2021 r. sygn. III AUa 369/21:

- I. oddala skargę;**
- II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 maja 2021 r. w sprawie III AUa 369/21 Sąd Apelacyjny w Białymstoku (pkt I) oddalił apelację M.W. od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z 28 grudnia 2020 r. (III U 436/19) w sprawie z odwołania M.W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Olsztynie o ustalenie istnienia ubezpieczeń społecznych, oraz (pkt II) orzekł o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Olsztynie decyzją z 14 maja 2019 r. stwierdził, iż M.W., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 9 lipca 2016 r.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła M.W., które Sąd Okręgowy w Łomży oddalił wyrokiem z 28 grudnia 2020 r.

Sąd ten ustalił, że odwołująca zgłosiła do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej rozpoczęcie działalności gospodarczej od 2 stycznia 2015 r. W tej samej dacie zgłosiła się również do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego, rentowego, wypadkowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Temu ostatniemu ubezpieczeniu podlegała od 31 stycznia 2015 r. W ramach rozpoczętej działalności odwołująca zarejestrowała domenę internetową [...].pl na okres 12 miesięcy, zakupiła kasę fiskalną oraz 19 stycznia 2015 r. podpisała umowę o świadczenie usług na czas nieokreślony z Kancelarią Notarialną [...], w której wcześniej, w okresie od 3 marca 2014 r. do 3 czerwca 2014 r., odbywała staż, a od 4 czerwca 2014 r. do 11 czerwca 2014 r. zatrudniona była na podstawie umowy o pracę.

Z dalszych ustaleń sądu wynikało, że w pierwszych czterech miesiącach ubezpieczenia odwołująca zadeklarowała jako podstawy wymiaru składek kwoty 9578,23 zł (I) oraz 9897,50 zł (II-IV). Już od 14 kwietnia 2015 r. pobierała zasiłek chorobowy, a od 11 lipca 2015 r. do 8 lipca 2016 r. zasiłek macierzyński. Po zakończeniu okresu zasiłkowego odwołująca się od 9 lipca 2016 r. zgłosiła się ponownie do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. W ramach prowadzonej działalności realizowała umowę podpisaną 2 stycznia 2016 r. z A.W. Strony określiły termin końcowy obowiązywania tej umowy na 31 grudnia 2016 r. i wynagrodzenie w wysokości 250 zł miesięcznie. W dniu 1 marca 2017 r. odwołująca podpisała umowę o świadczenie usług nr 1/2017 z Notariuszem R.K. prowadzącym Kancelarię Notarialną w Ł. Umowa przewidywała wynagrodzenie prowizyjne wyliczane jako 10%

wartości taksy notarialnej ze sporządzonego projektu aktu notarialnego płatne w ramach zbiorczej faktury miesięcznej. Następnie, 1 marca 2018 r. W.W., podpisała z Państwową Wyższą Szkołą [...] w Ł. umowę zlecenia, która dotyczyła przeprowadzenia 20 godzin ćwiczeń i 30 godzin wykładów ze studentami z zakresu prawa [...]. Wynagrodzenie określone zostało na kwotę 2250 zł.

W toku postępowania przed organem rentowym odwołująca przedstawiła podatkowe księgi przychodów i rozchodów za lata 2016-2019.

Sąd I instancji ustalił, że M.W. zgłosiła roszczenie o wypłatę zasiłku macierzyńskiego od 9 listopada 2018 r. do 7 listopada 2019 r. Z ustaleń poczynionych w trakcie kontroli doraźnej przeprowadzonej przez ZUS Oddział w Olsztynie wynikało, że na 1461 dni, możliwych do prowadzenia działalności, wnioskodawczym wykazała zdolność do jej prowadzenia przez 602 dni. Decyzją z 14 maja 2019 r. zaskarżoną w sprawie, organ rentowy stwierdził, iż M.W., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 9 lipca 2016 r.

Następnie, 26 maja 2020 r., ZUS Oddział w Olsztynie wszczął postępowanie w sprawie ustalenia obowiązku podlegania przez M.W. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i dobrowolnemu chorobowemu z racji prowadzenia działalności gospodarczej od 15 maja 2019 r. W odpowiedzi na zawiadomienie o podjętym postępowaniu M.W. przedstawiła pismo z 29 maja 2019 r., dołączając kopie 34 faktur i 3 umów wystawionych w latach 2019-2020. Decyzją z 10 lipca 2020 r. organ rentowy postępowanie umorzył ustalając podleganie opisanym powyżej ubezpieczeniom od 15 maja 2019 r. Od dnia 1 września 2020 r. M.W. zawiesiła prowadzenie działalności gospodarczej.

Oceniając rzeczywisty charakteru działalności M.W., sąd I instancji wskazał, że działalność ta była oparta na umowach zlecenia, z których przychody nie gwarantowały nawet pokrycia stałych wydatków związanych z ubezpieczeniem społecznym, nie mówiąc o innych wydatkach wynikających z prowadzonej działalności.

Sąd Okręgowy wskazał, że sam fakt pozostawania w ciąży nie stanowi przeszkody w pracy, ale niezdolność do pracy. Miesiące ciąży są jednak okresem,

kiedy zdolności kobiet do pracy z reguły się zmniejszają, a nierzadko – ustają całkowicie. Dotyczy to w szczególności ciężkich prac fizycznych, w mniejszym stopniu pracy umysłowej, niewymagającej wysiłku fizycznego. Odwołująca w chwili rozpoczynania działalności gospodarczej była w trzecim miesiącu ciąży i prawdopodobnym było, że jej możliwości podlegać będą ograniczeniom. Po pierwszym porodzie obarczona była dodatkowo w związku z opieką nad małym dzieckiem. Okoliczność powyższa w istotnym stopniu ograniczała jej dyspozycyjność, a tym samym zdolność prowadzenia deklarowanej działalności.

W ocenie sądu I instancji, działania powódki w okresie objętym zaskarżoną decyzją nie nosiły cech ciągłości i zarobkowego charakteru. Odwołująca nie wykazała, aby prowadzona przez nią aktywność zawodowa nastawiona była na osiąganie zysku. We wszystkich okresach rozliczeniowych po 9 lipca 2016 r. z podstawowej działalności M.W. odnotowywała jedynie straty. Sytuacji powyższej nie zmieniło nawet uzyskanie uprawnień pedagogicznych i rozpoczęcie współpracy z PWS[...] w Ł. Wbrew twierdzeniu powódki przyjęcie przez organ rentowy braku podporządkowania się przez nią regułom zysku i opłacalności nie wynikało jedynie z potraktowania składek na ubezpieczenie społeczne jako kosztu uzyskania przychodu. Niezależnie od sposobu potraktowania składek na ZUS, jako odliczenia od dochodu albo jako kosztu uzyskania przychodu, ostateczny wynik finansowy aktywności M.W. zawsze wychodził taki sam – ujemny. Jak dowodzą okoliczności sprawy, w szczególności bardzo niska aktywność i dochodowość w 2016 r. i jedynie nieznacznie lepsze wyniki w pozostałych okresach, powódka musiała zakładać i akceptować fakt, że prowadzona przez nią działalność nie będzie przynosiła zysku. Tym samym kontynuowanie tej działalności musiało być obliczone jedynie na osiąganie świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Brak nastawienia na osiąganie zysku wykluczało także możliwość przyjęcia, że działalność ma charakter ciągły w znaczeniu jej uruchomienia i kontynuowania w celach zarobkowych.

Apelację od powyższego wyroku wniosła M.W. Sąd II instancji uznał, iż Sąd Okręgowy poczynił w sprawie trafne ustalenia faktyczne na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd Apelacyjny ustalenia te zaakceptował i uznał za własne. Na aprobatę zdaniem Sądu II instancji zasługiwała również dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że podstawowe znaczenie dla objęcia ubezpieczeniem społecznym osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą ma fakt rzeczywistego wykonywania tej działalności, w sposób zorganizowany, ciągły i o charakterze zarobkowym. Prowadzenie działalności gospodarczej jest w ocenie Sądu II instancji kategorią obiektywną, niezależnie od tego, jak działalność tę ocenia sam prowadzący ją podmiot i jak ją nazywa oraz czy dopełnia ciążących na nim obowiązków z tą działalnością związanych, czy też nie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego odwołująca nie podejmowała działań, które miały na celu albo świadczyłyby o prowadzeniu działalności gospodarczej rozumianej jako działalność nastawiona na zysk, o charakterze zorganizowanym i ciągłym.

Skala podejmowanych działań zdaniem Sądu II instancji nie wskazywała na zamiar osiągnięcia zysku. Świadczyło o tym również powiązanie czasu, kiedy działalność została zarejestrowana ze zgłoszeniem bardzo wysokiej podstawy wymiaru składek oraz osiąganiem straty przez kolejne lata. Działalność zarejestrowano w czasie ciąży – 2 stycznia 2015 r., w tym też dniu odwołująca dokonała zgłoszenia do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Zadeklarowała w dokumencie rozliczeniowym za styczeń 2015 r. składki na ubezpieczenia społeczne od podstawy wymiaru w wysokości 9578,23 zł, a za luty marzec oraz kwiecień – 9897,50 zł. Następnie wystąpiła o wypłatę zasiłku chorobowego od 14 kwietnia 2015 r. do 10 lipca 2015 r., zaś od 11 lipca 2015 r. do 8 lipca 2016 r. z roszczeniem o wypłatę zasiłku macierzyńskiego. M.W. przebywała również na kolejnych zasiłkach.

Z informacji przekazanych przez naczelnika Urzędu Skarbowego do organu rentowego wynika, że za lata 2015-2017 odwołująca się wykazywała stratę. Nie osiągnęła też zysku w 2018 r., a pierwsze przychody za 2019 r. wykazano w marcu. M.W. przebywała również na zasiłkach opiekuńczych, chorobowych i macierzyńskim. Oznacza to, że poza okresami otrzymywania świadczeń odwołująca mogła prowadzić działalność. Łączna kwota pobranych zasiłków wynosiła 189 602,76 zł. Z punktu widzenia czasu zarejestrowania działalności, wysokości

podstawy wymiaru składek i kilkuletniego funkcjonowania działalności prowadzonej przez odwołującą się ze stratą, zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można uznać, że jej celem było osiągnięcie zysku, który powinien wystarczyć na koszty działalności, utrzymanie przedsiębiorcy i rozwój. W sprawie wystąpiła poważna nierównowaga, gdy przy niskim przychodzie zgłoszenie wysokiej podstawy składek miało na celu uzyskiwanie wielokrotnie wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych ubezpieczonych i wbrew zasadzie solidaryzmu. Po pierwszym urlopie macierzyńskim przerwy otrzymywanych świadczeniach nie przekraczały 3 miesięcy, co umożliwiało utrzymanie wysokiej podstawy wymiaru świadczeń, przy jednoczesnym zgłoszeniu minimalnej podstawy wymiaru składek. Zasadniczo przesłanki do wyłączenia z ubezpieczenia istniały także po 14 maja 2019 r. Tym niemniej należy mieć na względzie, że w istocie w 2019 r. wykazano zysk, jakkolwiek nadal było to tylko wykonywanie umowy świadczenia usług na rzecz R.W. oraz prowadzenie ćwiczeń i wykładów w PWS[...] w Ł. Wykonywanie dwóch umów o świadczenie usług nie świadczy o takim stopniu zorganizowania, który przemawiałby za prowadzeniem działalności gospodarczej. Nieracjonalne było opłacanie zryczałtowanych składek na ubezpieczenia w kwocie około 1000 zł, zamiast proporcjonalnie do osiągniętego przychodu, jak w przypadku umowy zlecenia. Ta okoliczność, w kompleksie innych, także nie świadczy o nastawieniu na zysk, lecz na podtrzymanie przeświadczenia o rzeczywistym prowadzeniu działalności gospodarczej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wątpliwe było wykonywanie pracy nauczyciela akademickiego w ramach działalności gospodarczej. Odwołująca nie zgłosiła takiej działalności do ewidencji działalności gospodarczej.

Sąd Apelacyjny ocenił, że działalność odwołującej się nie była prowadzona dla zysku oraz uznał, że M.W. nie prowadziła działalności gospodarczej od 9 lipca 2016 r. w rozumieniu art. 2 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. 2004 nr 173, poz. 1807 ze zm.) i art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (Dz.U. 2019, poz. 1292) i z tego tytułu nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Skargą nadzwyczajną datowaną na 12 kwietnia 2023 r. Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zaskarżył w całości prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 20 maja 2021 r., sygn. III AUa 369/21.

Skarżonemu wyrokowi Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców zarzucił na podstawie art. 89 § 1 pkt 2 i 3 u.SN:

1. oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń SA w Białymstoku z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, do którego doszło wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na ustaleniu przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, że od dnia 9 lipca 2016 r. działalność gospodarcza prowadzona przez M.W. utraciła charakter zarobkowy i ciągły, a tym samym ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniom społecznym;
2. rażące naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art. 385 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na dowolnej ocenie dowodów, dokonanej z przekroczeniem granic wyznaczonych przez logikę, doświadczenie życiowe, przy pominięciu kluczowych dla sprawy faktów i w konsekwencji błędne przyjęcie, że prowadzona działalność gospodarcza w okresie od 9 lipca 2016 r. utraciła przymiot zarobkowości i ciągłości;
3. rażące niewłaściwe zastosowywanie art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. 2015, poz. 121) w zw. z art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz.U. 2004 nr 173, poz. 1807 ze zm.) i art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (Dz.U. 2019, poz. 1292) i uznanie, iż ubezpieczona z dniem 9 lipca 2016 r. zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej, tj. działalność gospodarcza prowadzona przez ubezpieczoną utraciła cechę zarobkowości i ciągłości, w konsekwencji czego ubezpieczona nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu.

W ocenie skarżącego, zgodnie z art. 89 § 1 u. SN, zaskarżony wyrok godzi w wynikającą z art. 2 Konstytucji RP zasadę pewności i bezpieczeństwa prawnego,

zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP) w konsekwencji pozbawiając ubezpieczoną prawa do zabezpieczenia społecznego o którym mowa w art. 67 ust. 1 Konstytucji RP.

W oparciu o powyższe zarzuty Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez ustalenie, że ubezpieczona od dnia 9 lipca 2016 r. podlegała ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o orzeczenie o zniesieniu wzajemnie pomiędzy stronami kosztów postępowania.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Olsztynie w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną z 24 maja 2023 r. wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej i zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego od odwołującej się na rzecz ZUS, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Przystępując do merytorycznego badania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy ustala, czy doszło do naruszenia którejś z przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. *A contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruując art. 89 § 1 u.SN ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczególnych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

Ponadto, stosownie do art. 115 § 2 u.SN, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia

upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Wniesienie skargi nadzwyczajnej jest dopuszczalne po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 u.SN). Ustawa przewiduje ponadto ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do jej wniesienia (art. 89 § 2 u.SN).

Zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku jako orzeczenie sądu II instancji, kończy postępowanie w sprawie i jest prawomocny z dniem ogłoszenia. Ponadto w dacie wniesienia skargi nadzwyczajnej zaskarżone orzeczenie nie mogło zostać wzruszone w drodze dostępnych środków zaskarżenia.

Skarga nadzwyczajna w przedmiotowym postępowaniu wniesiona została przez legitymowany do tego podmiot, w terminie określonym ustawą.

2. Skarżący w pierwszej kolejności zarzucił oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, do którego doszło wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na ustaleniu przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku, że od dnia 9 lipca 2016 r. działalność gospodarcza prowadzona przez M.W. utraciła charakter zarobkowy i ciągły, a tym samym ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniom społecznym.

Przesłanka oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego dotyczy ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd. Zarzut ten można podnieść tylko wtedy, gdy zebrany w sprawie zakończony prawomocnym wyrokiem materiał dowodowy prowadzi do innych wniosków w zakresie ustaleń faktycznych niż te, które stały się podstawą orzekania, a zatem przedmiotem skargi nadzwyczajnej mogą być błędy w ocenie i interpretacji materiału dowodowego zebranego w sprawie. Sprzeczność ta jest niejako podwójnie kwalifikowana. Musi być oczywista i dotyczyć tylko istotnych ustaleń sądu. Oczywista sprzeczność ma miejsce wówczas, gdy jest zauważalna i niekwestionowana, widoczna nawet bez pogłębionej analizy materiału dowodowego. Istotność ustaleń sądu należy natomiast rozumieć jako ich wagę

dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 lipca 2020 r., I NSNc 5/20).

W ocenie Sądu Najwyższego, nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony przez skarżącego zarzut oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego przedmiotem skarżący uczynił wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, jako sądu odwoławczego, oddalający apelację powódki. Powyższe uzasadnione jest faktem, iż Sąd Apelacyjny nie poczynił w sprawie żadnych własnych ustaleń faktycznych ani też nie uzupełnił materiału dowodowego, z którego uzyskano podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a jedynie zaakceptował ustalenia Sądu Okręgowego i oceniając zarzuty apelacji w efekcie ją oddalił.

Skuteczne postawienie zarzutu oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wymagałoby podniesienia lub powiązania zarzutu z wystąpieniem nieprawidłowości w trakcie kontroli odwoławczej sprawowanej przez Sąd Apelacyjny (wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/20).

3. W świetle powyższego nie mógł zasługiwać na uwzględnienie także drugi z podniesionych zarzutów, sprowadzający się do twierdzenia o rażącym naruszeniu art. 233 § 1 w zw. z art. 385 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na dowolnej ocenie dowodów, dokonanej z przekroczeniem granic wyznaczonych przez logikę, doświadczenie życiowe, przy pominięciu kluczowych dla sprawy faktów i w konsekwencji błędne przyjęcie, że prowadzona działalność gospodarcza w okresie od 9 lipca 2016 r. utraciła przymiot zarobkowości i ciągłości. Po pierwsze, na co zwrócono już uwagę, Sąd Apelacyjny nie poczynił w sprawie żadnych własnych ustaleń faktycznych, ani też nie uzupełnił materiału dowodowego. Nie doszło zatem do jakiegokolwiek oceny dowodów przez sąd II instancji. Po drugie, nawet jeżeliby do takiej oceny doszło, to skarżący w zasadzie nie wyeksponował i nie uzasadnił wystąpienia takich okoliczności, które świadczyłyby o sprzeczności logicznej oceny dowodów dokonanej przez Sąd oraz jej nieprzystawania do wniosków jakie należy wyprowadzić z zasad doświadczenia życiowego. Po trzecie swoim zarzutem, skarżący w zasadzie kwestionuje ocenę prawną dokonaną przez Sąd Apelacyjny, a nie ocenę dowodów, nawet jeżeliby takowa miała miejsce.

4. Z uwagi na lapidarność uzasadnienia nie poddaje się kontroli Sądu Najwyższego trzeci z podniesionych zarzutów, tj. zarzut rażącego niewłaściwego zastosowania art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej i art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców poprzez uznanie, iż ubezpieczona z dniem 9 lipca 2016 r. zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej, tj. działalność gospodarcza prowadzona przez ubezpieczoną utraciła cechę zarobkowości i ciągłości, w konsekwencji czego ubezpieczona nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu.

Uzasadnienie wskazanego zarzutu zawarte zostało za s. 14-15 skargi nadzwyczajnej i składa się z pięciu zdań. Skarżący w sposób ogólny przedstawił istotę rażącego naruszenia prawa, a następnie skonkludował, że „bez wątpienia wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów oraz pominięcia istotnych okoliczności w sprawie” doszło do rażącego naruszenia przepisów wskazanych w zarzucie.

Zgodnie z art. 95 pkt 1 u.SN w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy do skargi nadzwyczajnej, w tym postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się w zakresie spraw cywilnych przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398⁴ § 2 oraz art. 398⁹. Artykuł 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. nakłada na wnoszącego skargę obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie. Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie wskazuje się przy tym, że nieodzownym elementem spełnienia wymagań przewidzianych dla skargi kasacyjnej jest dokładne nazwanie, określenie miejsca publikacji oraz wskazanie przepisów – oznaczonych numerem artykułu (paragrafu, ustępu) – których dotyczy podniesiony zarzut. Uzasadnieniem podstawy kasacyjnej jest natomiast przedstawienie wyводу prawnego na temat naruszonej normy prawnej uregulowanej w skonkretyzowanym przepisie, stanowiska jak należy wykładać i stosować określony przepis oraz dlaczego interpretacja dokonana przez sąd orzekający lub sposób zastosowania przepisu prawnego są błędne (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 maja 2021 r., IV CSKP 8/21;

J. Paszkowki, Art. 398⁴, T. Szanciło (red.), *Kodeks postępowania cywilnego*, t. I, *Komentarz. Art. 1 – 505*³⁹, s. 1370-1317).

Ostatni ze wskazanych elementów nabiera szczególnego znaczenia w świetle przesłanki szczególnej skargi nadzwyczajnej, określonej w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN. Jak słusznie zauważył skarżący, we wskazanym przepisie, ustawodawca *expressis verbis*, jako przesłankę skargi nadzwyczajnej, sformułował wymóg rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezsprzeczny wbrew treści normy prawnej, której wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15). W wyroku z 6 grudnia 2016 r., IV KK 192/16, Sąd Najwyższy podkreślił zaś, że „naruszenie rażące to naruszenie wyraźne, bezsporne, bardzo duże, podstawowe, określenie «rażące» odnosi się do uchybień oczywistych, poważnych jaskrawych (...). Pod pojęciem rażącego naruszenia prawa należy, jak już zaznaczono, rozumieć takie sytuacje, w których doszło w sposób oczywisty i bezsprzeczny do naruszenia treści normy prawnej, gdy wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstawy do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk. (...) Wreszcie zaznaczyć trzeba, że przyjęcie jednej z możliwych i konkurencyjnych interpretacji przepisów, nawet wtedy, gdy przeważają poglądy odmienne w tej kwestii, nie oznacza, że Sąd, dokonując takiej wykładni, dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, zwłaszcza wtedy, gdy swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnia, przedstawiając argumenty, z którymi można się nie zgadzać, ale które znajdują oparcie w poglądach wyrażanych w piśmiennictwie. (...) Biorąc pod uwagę samodzielność jurysdykcyjną każdego sądu, raz jeszcze podkreślić trzeba, że przyjęcie jednego z konkurencyjnych, ale teoretycznie możliwych, rezultatów wykładni nie oznacza z reguły rażącego naruszenia prawa, które mogłoby stanowić podstawę uwzględnienia kasacji”.

W orzecznictwie dotyczącym skarg nadzwyczajnych ponadto zwraca się uwagę na znaczenie naruszonego przepisu dla prowadzonego postępowania.

Stosownie do powyższego Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2021 r., w sprawie I NSNc 53/21, stwierdził, że „[o] rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. (...) Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania”.

Oceniając, czy doszło do rażącego naruszenia prawa należy więc ustalić:

- 1) czy naruszenie prawa było ewidentne, możliwe do stwierdzenia *prima facie*, bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań, w szczególności wykładni prawa lub wnioskowań prawniczych;
- 2) czy naruszenie dotyczyło przepisu istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy;
- 3) czy naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Negatywna odpowiedź na przynajmniej jedno z powyższych pytań prowadzi do wniosku, iż naruszenie prawa, jeśli nastąpiło, nie miało rażącego charakteru (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 kwietnia 2022 r., I NSNc 234/21; 5 kwietnia 2022 r., I NSNc 140/21; 2 marca 2023 r., II NSNc 182/23; 10 maja 2023 r., II NSNc 168/23; 28 lutego 2024 r., II NSNc 293/23; 5 września 2024 r., II NSNc 353/23; 5 września 2024 r., II NSNc 366/23; 26 listopada 2024 r., II NSNc 423/23; 9 grudnia 2024 r., II NSNc 390/23).

Jak wskazano wyżej uzasadnienie trzeciego zarzutu ma bardzo lapidarny charakter. Pomimo iż skarżący zarzuca naruszenie szeregu przepisów, w istocie nie wskazuje, jakie powinno być ich prawidłowe zastosowanie. Zważywszy jednocześnie, że rażące naruszenie prawa nie ma miejsca, jeśli sąd przyjął jedną z możliwych interpretacji określonych przepisów, brak jakichkolwiek rozważań w tym zakresie uniemożliwia kontrolę zarzutu.

Na powyższe nie wpływa również okoliczność, że skarżący posługując się zwrotem „wskutek przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów oraz pominięcia istotnych okoliczności w sprawie” odnosi się do innych części uzasadnienia skargi. Przede wszystkim zauważyć bowiem należy, że pozostałe elementy uzasadnienia

skargi odnosiły się bezpośrednio innych zarzutów, opartych na innej podstawie szczególnej skargi nadzwyczajnej, zaś rolą Sądu Najwyższego nie jest ich interpretacja, w kontekście możliwego odniesienia do innego zarzutu. Ponadto zauważyć należy, że część z podniesionych w ramach zarzutu trzeciego podstaw, nie pojawia się w innych częściach uzasadnienia. Dodatkowo zasygnalizować należy, że sformułowana podstawa skargi w ramach zarzutu trzeciego, częściowo budzi wątpliwości. Zarzucając naruszenie art. 8 ust. 6 ustawy systemowej skarżący nie wskazał bowiem żadnego z punktów występujących w ramach tej jednostki redakcyjnej, co niewątpliwie narusza obowiązek precyzyjnego określenia podstawy skargi.

5. Reasumując należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie skarżący nie zdołał wykazać zasadności podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów odwołujących się do przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 2 i 3 u.SN.

Stwierdzenie, że żadna z podstaw szczególnych nie okazała się zasadna, zwalnia Sąd Najwyższy od obowiązku badania zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanki ogólnej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, tj. konieczności wzruszenia zaskarżonego nią prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

6. Z powyższych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 zd. 2 u.SN, oddalił skargę nadzwyczajną.

Zgodnie z mającą moc zasady prawnej uchwałą Sądu Najwyższego z 18 października 2023 r. I NZP 1/23, w razie wniesienia skargi nadzwyczajnej przez Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców koszty postępowania przed Sądem Najwyższym podlegają wzajemnemu zniesieniu. Zważywszy na wskazaną zasadę prawną, a także treść art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN, Sąd Najwyższy orzekł o wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną (pkt II wyroku).

[P.Sz.]

[a.t]